

Sygn. akt II Ca 882/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Barbara Puchalska
Sędziowie:	SSO Bogdan Łaskiewicz SSR del. Jacek Stypułkowski (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Monika Gąsowska

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko Spółdzielni Kółek Rolniczych w C. i Gminie C.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej Gminy C. - (...) Spółki Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej Gminy C.

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 23 czerwca 2014 r. sygn. akt XI C 1373/13

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanej Gminy C. na rzecz powódki kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Powód A. S. w pozwie skierowanym ostatecznie przeciwko pozwanej Spółdzielni Kółek Rolniczych w C. i Gminie C. wносиła o zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 20 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu.

Pozwani Spółdzielnia Kółek Rolniczych w C. i Gmina C. wносиły o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Interwenant uboczny po stronie pozwanej (...) SA w W. wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz interwenienta ubocznego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 23 czerwca 2014 roku zasądził od pozwanej Gminy C. na rzecz powódki A. S. kwotę 10 400 zł z odsetkami w wysokości 13 % w stosunku rocznym od dnia 27 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 6 marca 2011 roku około godziny 9.30 A. S. idąc chodnikiem przy ulicy (...) w C. poślizgnęła się i upadła. Na skutek upadku doznała złamania kostki bocznej goleni prawej oraz skręcenia kolana prawego. W tym samym dniu zgłosiła się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Szpitala (...) w B.. Kończynę dolną prawą unieruchomiono gipsem udowym. Zalecono powódce profilaktykę przeciwzakrzepową oraz kontrolę w Poradni Ortopedycznej. Dalsze leczenie powódka kontynuowała w Poradni Urazowo – Ortopedycznej SP Szpitala (...) w B.. W trakcie pierwszej wizyty po wypadku, dnia 7 marca 2011 roku odnotowano przebyty uraz oraz zaopatrzenie w SOR (...), dobrą akceptację do opatrunku gipsowego. Wystawiono zwolnienie lekarskie na okres 7 marca 2011 roku – 5 kwietnia 2011 roku. W dniu 5 kwietnia 2011 roku zdjęto gips udowy i następnie założono gips goleniowy. Przedłużono zwolnienie lekarskie do dnia 5 maja 2011 roku. W dniu 19 kwietnia 2011 roku ostatecznie zdjęto powódce opatrunek gipsowy. Jak wynika z zaświadczenia lekarskiego z Poradni Urazowo – Ortopedycznej (...) w B. wystawionego przez lekarza specjalistę ortopedę P. Ś. z dnia 21 czerwca 2011 roku, leczenie i rehabilitacja zostały zakończone. Powódka wróciła do pracy w lipcu 2011 roku. Powódka po zdjęciu unieruchomienia gipsowego usprawniała się we własnym zakresie, między innymi korzystała z odpłatnych zabiegów rehabilitacyjnych w prywatnym Gabinetie Odnowy Biologicznej i Rehabilitacji P. J. w C. w okresie od 1 czerwca 2011 roku do 11 czerwca 2011 roku. Powódka obecnie zgłasza dolegliwości bólowe strony bocznej stawu skokowego prawego i kolana prawego na zmianę pogody i po większych wysiłkach fizycznych.

Sąd I instancji ustalił, że utrzymanie w należytym stanie chodnika przy ulicy (...) w C. należy do Gminy C., która w dacie zdarzenia ubezpieczona była z tytułu odpowiedzialności cywilnej w (...) SA w W., co potwierdza polisa serii (...) z dnia 20 grudnia 2010 roku z okresem odpowiedzialności od dnia 1 stycznia 2011 roku do dnia 31 grudnia 2011 roku.

Sąd Rejonowy ustalił również, że Gmina C. umową z dnia 26 października 2010 roku Nr (...) powierzyła Spółdzielni Kółek Rolniczych w C. realizację wykonywania zimowego utrzymania dróg i ulic (gminnych oraz powiatowych) na terenie miasta i gminy C. w sezonie zimowym 2010/2011, w zakresie obejmującym m.in. usunięcie i wywiezienie śniegu zalegającego na poboczach dróg, chodnikach i placach (na polecenie Gminy C.). Jako termin realizacji przedmiotu umowy strony ustaliły okres od dnia podpisania umowy do dnia 6 maja 2011 roku z tym, że strony ustaliły w umowie że czynności porządkowe prowadzić będzie po uprzednim zawiadomieniu Gminy. Ostatnie czynności Spółdzielni Kółek Rolniczych w C. mające na celu zwalczanie śliskości i ługowanie odbyły się w okresie od 21 do 23 lutego 2011 roku. Powódka wystąpiła z wnioskiem o zapłatę zadośćuczynienia do pozwanej Spółdzielni Kółek Rolniczych w C.. Pozwany odmówił zapłaty żądanej kwoty kwestionując swą odpowiedzialność co do zasady.

Sąd Rejonowy powołał przepisy art. 5 ust. 1 pkt. 4 i 5 ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2012 roku, poz. 391 ze zm.), z których wynika, że właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku na drogach publicznych przez pozbycie się śniegu, lodu z chodników. Stosownie zaś do treści art. 429 kc, kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Wprawdzie bezspornym w sprawie było, iż Gmina C. mocą umowy z dnia 26 października 2010 roku Nr (...)powierzyła Spółdzielni Kółek Rolniczych w C. realizację wykonywania zimowego utrzymania dróg i ulic (gminnych oraz powiatowych) na terenie miasta i gminy C. w sezonie zimowym 2010/2011, w zakresie obejmującym m.in. usunięcie i wywiezienie śniegu zalegającego na poboczach dróg, chodnikach i placach (na polecenie Gminy C.) i termin realizacji przedmiotu umowy strony ustaliły na okres od dnia podpisania umowy do dnia 6 maja 2011 roku, a więc na czas, w którym powódka uległa wypadkowi, tym niemniej, czego pozwana Gmina C. nie kwestionowała, ostatnia interwencja Spółdzielni Kółek Rolniczych w C. mająca na celu zwalczanie śliskości i

ługowanie miała miejsce 21-23 lutego 2011 roku, co znalazło potwierdzenie także w zeznaniach świadków. Z § 1 ust. 1.3 umowy wynika, że usuwanie i wywiezienie śniegu zalegającego na poboczach dróg, chodnikach i palcach następuje po zawiadomieniu zamawiającego. Sąd wskazał, że w sprawie nie przedstawiono dowodów wskazujących na to, by Gmina C., jako zamawiający, po dniu 23 lutego 2011 roku wzywała Spółdzielnię Kółek Rolniczych do wykonywania tych czynności. Natomiast przedstawiona przez pozwaną Spółdzielnię dokumentacja fotograficzna wskazuje na brak zaniezań po jego stronie do dnia 23 lutego 2011 roku. W tej sytuacji nie sposób obciążyć jej odpowiedzialnością za nienależyte utrzymanie chodnika w dacie wypadku powódki.

Sąd I instancji wskazał, że Gmina C., do której zadań należy utrzymanie w należyłym stanie chodnika, na którym doszło do zdarzenia odpowiada na zasadzie winy (art. 415 kc). W związku z tym dla ustalenia odpowiedzialności pozwanej konieczne było wykazanie przesłanek odpowiedzialności deliktowej. Zgodnie, zatem z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu cywilnym (art. 6 kc) na powódce ciążył obowiązek wykazania okoliczności, z których wywodziła skutki prawne. W toku postępowania winna była udowodnić zdarzenie, z którym ustawa wiąże obowiązek odszkodowawczy, uszczerbek w dobrach prawnie chronionych oraz związek przyczynowy między tym zdarzeniem a szkodą. W ocenie Sądu Rejonowego powódka sprostała temu wymogowi.

Zdaniem Sądu Rejonowego dowody przeprowadzone w sprawie, tj. zeznania powódki i przesłuchanych świadków, w tym też naocznych świadków zdarzenia, wskazują na to, że w dniu 6 marca 2011 roku chodnik, po którym szła powódka był nienależyte utrzymany. Zdarzenie miało miejsce około godziny 9.30, w C. przy ulicy (...), idąc w kierunku placu (...), na wysepce przy przystanku. Z informacji nadesłanej przez Urząd Miejski w C. wynika, że chodnik ten należy do Gminy C.. W toku procesu nie można było dokonać miarodajnych oględzin miejsca wypadku dla potrzeb określania dokładnego miejsca zdarzenia albowiem z wyjaśnień stron wynikało, iż miejsce to zostało przebudowane. Na skutek oblodzenia i przyprószenia śniegiem powódka poślizgnęła się i upadła. Wskutek upadku doznała złamania kostki bocznej goleni prawej oraz skręcenia kolana prawego. Powyższe jednoznacznie potwierdzili przesłuchani w charakterze świadków: J. B., K. W., M. K., M. S. i B. W..

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwala także na przyjęcie, iż do przedmiotowego zdarzenia doszło w skutek zaniezań zarządcy chodnika, na którym powódka poślizgnęła się i upadła. Wprawdzie przesłuchani świadkowie R. T. i T. D. twierdzili, że chodnik, na którym poślizgnęła się powódka w marcu 2011 roku był właściwie odśnieżony, świadek R. K. twierdził, że nie były zgłaszane żadne skargi na niewłaściwe utrzymanie chodników, zdjęcia przedstawione przez pozwaną obrazujące stan przedmiotowego chodnika w dniu 4 marca 2011 roku, mogłyby sugerować, że nawierzchnia była sucha, to jednak Sąd I instancji nie dał wiary tym zeznaniom, bowiem sama pozwana Spółdzielnia Kółek Rolniczych podała, iż czynności porządkowe zakończyła 23 lutego 2011 roku, a pozwana Gmina nie wykazała, aby tego rodzaju czynności skutecznie wykonywała w dniu wypadku powódki lub na kilka dni przed nim. Nie sposób, więc w świetle uzyskanej prognozy pogody i zeznań świadków strony powodowej uznać, że w dacie wypadku chodnik nie był śliski i zaśnieżony, a czynności porządkowe pozwana Gmina C. wykonała z należytą starannością. Jak wskazano wyżej z punktu widzenia odpowiedzialności cywilnej każdy stopień winy (nawet najlżejszy) uzasadnia nałożenie na sprawcę szkody obowiązku jej naprawienia. Mając na względzie powyższe, należało przyjąć odpowiedzialność pozwanego, co do zasady.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka w wyniku wypadku z dnia 6 marca 2011 roku doznała złamania kostki bocznej goleni prawej oraz skręcenia stanu kolanowego prawego. Zdaniem biegłego C. K., który złożył opinię do akt sprawy, okoliczności podane przez powódkę – upadek w wyniku poślizgnięcia na śliskiej nawierzchni chodnika mogły doprowadzić do powstania obrażeń ciała stwierdzonych podczas badania w SOR (...) dnia 6 marca 2011 roku. Zdaniem biegłego obrażenia ciała, jakich doznała powódka w wyniku wypadku z dnia 6 marca 2011 roku zgodnie z przepisami określonymi w Rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu (Dz. U. Nr 234, poz. 1974) stanowią trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości: 5 % zgodnie z pkt. 162a (zakres 1 – 15 %) – ze względu na przebyte złamanie kostki bocznej goleni lewej z niewielkim przemieszczeniem wymagające leczenia unieruchomieniem gipsowym oraz stwierdzone badaniem nieznaczne ograniczenie ruchomości stawu i otrzymujące się obecnie dolegliwości bólowe, 1 % zgodnie z pkt. 156 (zakres 1 – 20 % - ze względu na przebyte skręcenie

stawu kolanowego prawego wymagające leczenia unieruchomieniem gipsowym i otrzymujące się nadal powysiłkowe dolegliwości bólowe. Biegły wskazał, iż staw kolanowy prawy w trakcie badania nie wskazywał ograniczeń ruchomości, ani niestabilności patologicznej. W obrębie prawej kończyny dolnej nie stwierdzono zaników mięśniowych, które świadczyłyby o oszczędzaniu kończyny przy wykonywaniu czynności życia codziennego. Podkreślił, iż powódka po zakończonym procesie leczenia jest osobą sprawną i samodzielną. Podczas badania przedmiotowego zgłaszała tylko okresowe dolegliwości bólowe strony bocznej stawu skokowego prawego i kolana prawego na zmianę pogody i po większych wysiłkach fizycznych. Nie wykluczył, że przebyte złamanie o obrębie stawu skokowego w przyszłości może wpłynąć na wcześniejszy rozwój zmian zwyrodnieniowych. Stwierdził, iż w okresach nasilenia dolegliwości bólowych powódka może wymagać krótkotrwałego przyjmowania leków z grupy niesterydowych leków przeciwzapalnych, które jednocześnie działają przeciwbólowo. Nie mniej jednak rzadko się zdarza, aby pacjenci po tego typu urazach byli zmuszeni do przyjmowania leków przeciwbólowych w tak odległym okresie od złamania.

Mając na uwadze omówiony wyżej materiał dowodowy, Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że powódce - co do zasady - przysługuje zadośćuczynienie. Sąd uznał, że dochodzona przez powódkę kwota 20 000 zł, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, nie jest wygórowana.

Sąd I instancji podkreślił, że urazy doznane przez powódkę wiązały się z silnymi dolegliwościami bólowymi i koniecznością leczenia ortopedycznego, rehabilitacyjnego i farmakologicznego. Doznany uraz powodował liczne ograniczenia w życiu codziennym. Sąd miał na uwadze również – co wynikało z opinii biegłego C. K. – że u powódki nadal okresowo pojawiają się dolegliwości bólowe związane z większym wysiłkiem. Powódka doznała też trwałego uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości 6 %. Mimo zakończenia leczenia zasadniczego powódka nadal może odczuwać dolegliwości bólowe ze strony stawu skokowego i kolanowego, a ponadto mogą powstać w przyszłości w tym obszarze zmiany zwyrodnieniowe szybciej niż przy zdrowych i nieuszkodzonych stawach. Uwzględniając rozmiar i charakter doznanych przez powódkę obrażeń, a także trwały uszczerbek na zdrowiu oraz rozmiar fizycznych cierpień i ograniczenia, których doznała powódka Sąd Rejonowy uznał, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia będzie 20 000 złotych.

Jednak zdaniem Sądu Rejonowego należne powódce świadczenie należało obniżyć z powodu przyczynienia się do powstania szkody (art. 362 kc). W kontekście powyższych rozważań, Sąd uznał, iż powódka A. S. przyczyniła się do powstania szkody

w 48 %, a zatem jej zachowanie stanowiło równoważną przyczynę szkody. W ocenie Sądu nieuważnie i nieostrożnie poruszała się po chodniku. Inni uczestnicy ruchu idący z nią nie poślizgnęli się i nie ulegli wypadkowi. Powódka zdawała sobie sprawę z panujących warunków atmosferycznych. Sama przyznała, że w nocy z 5 na 6 marca 2011 roku były przymrozki. Winna, zatem jako osoba należycie dbająca o własne dobro wiedzieć, że chodnik może być śliski i należy zachować szczególną ostrożność. Nie może jednak w pełni ponosić odpowiedzialności za zaistniałe skutki albowiem gdyby pozwana Gmina C. należycie dbała o utrzymanie chodnika i zabezpieczyła go przed poślizgiem do wypadku by nie doszło.

Sąd I instancji uznał za zasadne obniżenie należnego powódce zadośćuczynienia o wskazany wyżej procent do kwoty 10 400 złotych. W pozostałej części roszczenie powódki ze wskazanych wyżej przyczyn Sąd Rejonowy oddalił.

Sąd Rejonowy na podstawie art. 481 kc orzekł o odsetkach od zasądzonej kwoty zasądzając je od dnia 27 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty. Wskazał, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia przezeń roszczenia o zapłatę odszkodowania czy zadośćuczynienia. Wskazuje się, że zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia jest zobowiązaniem z natury rzeczy bezterminowym, dlatego też przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje stosownie do treści art. 455 kc (niezwłocznie) - w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowanego wobec dłużnika (podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody) do spełnienia świadczenia (wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2007 roku, I CSK 433/06, Lex nr 274209; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 roku, I CSK 433/06, LEX nr 274209; wyrok z dnia

18 lutego 2010 roku, II CSK 434/09, LEX nr 602683; wyrok Sądu Najwyższego z dnia

18 lutego 2011 roku, I CSK 43/10, LEX nr 848109; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, I ACa 901/12, LEX nr 1294713; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, I ACa 153/13, LEX nr 1321902). W niniejszej sprawie zgłoszenie szkody nastąpiło w dniu 13 kwietnia 2011 roku, a odpowiedź na nie została udzielona w dniu 27 czerwca 2011 roku. Zatem w tej dacie pozwana mogła już spełnić swoje świadczenie. Podkreślenia przy tym wymaga, iż powódka w pierwszej kolejności o zaistniałym zdarzeniu powiadomiła pozwaną Gminę C. i zgłosiła do niej szkodę oraz żądanie wypłaty zadośćuczynienia.

Wobec ustalenia braku odpowiedzialności po stronie pozwanej Spółdzielni Kółek Rolniczych w C., powództwo w stosunku do niej zostało oddalone.

Sąd I instancji wskazał, że o kosztach zastępstwa procesowego między powódką a pozwaną Gminą C. orzeczono na podstawie art. 100 kpc, wzajemnie je znosząc, natomiast o kosztach zastępstwa procesowego należnych pozwanej Spółdzielni Kółek Rolniczych w C. od strony powodowej orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. O kosztach sądowych należnych od powódki Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 102 kpc uznając, że zaistniały przesłanki uzasadniające postąpienie w myśl tego przepisu i odstąpienie od obciążania jej kosztami sądowymi. Do okoliczności uzasadniających takie rozwiązanie należy zaliczyć trudną sytuacją majątkową powódki i okoliczności dotyczące jej stanu zdrowia. Sąd miał też na uwadze charakter i przedmiot sporu oraz fakt, że kwestia wysokości zadośćuczynienia zależała od oceny Sądu.

Apelację od wyroku w części dotyczącej powództwa uwzględnionego (pkt I) oraz kosztów procesu (pkt IV, V i VI) wywiodła pozwana Gmina C. zarzucając Sądowi I instancji:

- 1. naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności 233 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, to jest zeznań świadków K. K., K. B., R. T. i dowodu z kart drogowych potwierdzających, że w marcu 2011 roku nie było potrzeby odśnieżania, bo nie było opadów w ilości powodującej jakiegokolwiek zagrożenie,***
- 2. naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności 233 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, przejawiające się w niezasadnym uznaniu, że pozwana Gmina C. dopuściła się niedbalstwa w utrzymaniu stanu chodnika,***
- 3. naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności 227 kpc poprzez oparcie wyroku na dowodzie nie mającym znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy tj. informacji o warunkach atmosferycznych dla okresu od 20 lutego do 6 marca 2012 roku nie zaś 2011 roku, kiedy wypadek miał miejsce,***
- 4. naruszenie prawa materialnego: art. 415 kc i art. 355 kc poprzez uznanie, że pozwanej można postawić zarzut niedochowania należytej staranności i niedbalstwa w utrzymaniu stanu chodnika, na którym doszło do upadku,***
- 5. naruszenie prawa materialnego: art. 444 kc i art. 445 § 1 kc poprzez uznanie, że kwota zadośćuczynienia nie jest wygórowana.***

Powołując się na te naruszenia pozwana Gmina C. wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w stosunku do Gminy C. i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja pozwanej Gminy C. w przeważającej mierze jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i prawnych i wywiódł z nich właściwe wnioski. Ustalenia te Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne.

W ocenie Sądu Odwoławczego, analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pozwala stwierdzić, że większość zarzutów sformułowanych przez pozwaną Gminę C. w treści apelacji, w okolicznościach niniejszej sprawy nie jest trafnych.

Jedyny zasadny zarzut naruszenia art. 227 kpc nie miał wpływu treść zaskarżonego orzeczenia. Należy przyznać rację skarżącej, że Sąd Rejonowy dokonał istotnych ustaleń w sprawie również na dowodzie niemającym znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy tj. informacji o warunkach atmosferycznych dla okresu od 20 lutego do 6 marca 2012 roku nie zaś 2011 roku, kiedy miał miejsce wypadek w wyniku, którego powódka doznała obrażeń ciała. Okoliczność ta, biorąc pod uwagę treść pozostałego materiału dowodowego, nie miała istotnego znaczenia dla treści ustaleń, bowiem sporna między stronami okoliczność – istnienie lub nie, śliskości chodnika przy ul. (...) w C. została dostatecznie wyjaśniona przy pomocy innych środków dowodowych.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów apelacji, w pierwszej kolejności Sąd Okręgowy nie podziela zarzutu pozwanej Gminy C. dotyczącego tego, że Sąd Rejonowy z obrazą art. 233 kpc nie nazbyt wszechstronnie rozważył przedstawiony materiał dowodowy i dokonał jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, to jest zeznań świadków K. K., K. B., R. T. i dowodu z kart drogowych potwierdzających, że w marcu 2011 roku nie było potrzeby odśnieżania, bo nie było opadów w ilości powodującej jakiegokolwiek zagrożenie, jak też przekroczył granice swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonał jej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego i niezasadnie uznał, że pozwana Gmina C. dopuściła się niedbalstwa w utrzymaniu stanu chodnika. Sąd Rejonowy – co wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku – analizował te dowody i nie dopuścił się obrazy art. 233 kpc. Dokonana przez Sąd I instancji ocena mieściła się w granicach oceny swobodnej i nie była dowolna.

Sąd Rejonowy słusznie uznał za udowodnioną okoliczność istnienia w dniu 6 marca 2011 roku śliskości chodnik, którym poruszała się powódka. Fakt ten został potwierdzony przez świadków, którzy jej upadek widzieli (świadek M. K., świadek M. S., świadek K. W.). Inni świadkowie widzieli, kiedy znajdowała się na ziemi bezpośrednio po upadku (świadek B. W., świadek J. B.). Wszyscy ci świadkowie, zarówno osoby bliskie powódce (M. S. i K. W.), jak i osoby z nią w żaden sposób nie związane, potwierdzili, że w momencie upadku chodnik był oblodzony i przyprószony śniegiem. Świadkowie podkreślali to, że było ślisko.

W świetle tych relacji zeznania świadków K. K. i K. B., pracowników pozwanej Spółdzielni Kółek Rolniczych w C., którzy oczyszczaniem chodników zajmowali się tylko wówczas, kiedy zalegał na nich śnieg nie mogą dowieść tezy przeciwnej. Niewątpliwie działalność pracowników Spółdzielni Kółek Rolniczych w C. polegająca na wykonywaniu zimowego utrzymania dróg i ulic została zakończona w dniu 23 lutego 2011 roku i w późniejszym okresie nie było podejmowanych jakiegokolwiek działań na zlecenie pozwanej Gminy C.. Nie oznacza to jednakże, że wykluczona była możliwość powstawania śliskości na chodnikach oraz że skala tych zjawisk nie była na tyle intensywna, że nie było podstaw do podejmowania czynności na drogach. Świadkowie, na których powołał się skarżąca wyraźnie wskazali, że nie interesowali się stanem chodników, ponieważ zajmowali się odśnieżaniem ulic. Jedynie świadek R. T. pracownik pozwanej Gminy C., który w zakresie swych obowiązków miał dbanie o stan chodników wskazywał, że swe obowiązki wykonywał rzetelnie. Nie potwierdził jednakże, że w dniu 6 marca 2011 roku stan chodnika w miejscu zdarzenia był właściwy, tj. nie było tam śliskości.

Wobec takich relacji świadków, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że wskutek niewłaściwego działania pozwanej Gminy C., której obowiązkiem było należyte utrzymanie stanu chodnika, aby poruszanie się nim nie prowadziło do powstania szkody, powinności swej nie dopełnił i ponosi odpowiedzialność za szkodę, jakiej doznała powódka. Pozwana nie przedstawiła dowodów potwierdzających istnienie przyczyn takiego stanu, za które nie ponosi odpowiedzialności.

Sąd Okręgowy nie podziela zarzutu pozwanej, że Sąd Rejonowy ustalił wygórowaną sumę zadośćuczynienia należnego powodce.

Krzywda, jakiej kompensatą jest zadośćuczynienie stanowi niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych, w szczególności zdrowia, a także nieprzyjemnych dla pokrzywdzonego doznań związanych z tym podstawowym naruszeniem polegających na znoszeniu dolegliwości fizycznych i psychicznych, ale również dalszych następstw w postaci dyskomfortu związanego ze zmianami wyglądu, trudnościami w dotychczasowej mobilności, a nawet poczuciem osamotnienia, nieprzydatności społecznej bądź izolacji. Ochrona udzielana w ramach przepisu art. 445 § 1 kc ma charakter kompensacyjny i majątkowy, a zatem służyć ma ona zrównoważeniu przykrych doznań wywołanych szkodą nie tylko w drodze satysfakcji moralnej w postaci uznania krzywdy wyrokiem sądu, ale też poprzez uzyskanie przez tego, komu wyrządzono krzywdę, odczuwalnych świadczeń finansowych, umożliwiających odpowiednie zaspokojenie jego potrzeb.

Na podstawie bogatego dorobku judykatury i nauki prawa cywilnego można przyjąć, że przy określaniu wielkości wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia (por. wyroki Sadu Najwyższego: z dnia 20 kwietnia 2006 roku w sprawie IV CSK 99/05, LEX 1988509; z dnia 1 kwietnia 2004 roku w sprawie II CK 131/03, LEX 327923; z dnia 19 stycznia 1980 roku w sprawie IV CR 283/80, OSN 1981, Nr 5, poz. 81). Ustalając wysokość zadośćuczynienia za krzywdę sąd winien też brać pod uwagę zarówno cierpienia fizyczne, jak i cierpienia moralne związane z zaburzeniami w funkcjonowaniu organizmu, ich długotrwałość i uciążliwość, utratę możliwości korzystania z rozrywek (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1969 roku w sprawie I PR 178/69, OSNCP 1970, nr 4, poz. 71).

Warto w tym miejscu powołać się na pogląd Sądu Najwyższego zawarty w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 lipca 2011 roku wydanego w sprawie sygn. akt II CSK 682/11 (Lex nr 951296), który stanowi chyba najbardziej kompleksowe ujęcie elementów, które winien mieć na uwadze Sąd orzekający o zadośćuczynieniu. Otóż Sąd Najwyższy wskazał, że określenie sumy odpowiedniej powinno być dokonane przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, a zwłaszcza rodzaju i rozmiaru doznanych obrażeń, czasokresu, uciążliwości procesu leczenia i dostosowawczej rehabilitacji, długotrwałości nasilenia dolegliwości bólowych, konieczności korzystania z opieki i wsparcia innych osób oraz jej zakresu, trwałych następstw tych obrażeń w sferze fizycznej i psychicznej oraz ograniczeń, jakie wywołują w dotychczasowym życiu, w tym potrzeby stałej rehabilitacji, zażywania środków farmakologicznych, zmiany charakteru zatrudnienia, trybu życia, przyzwyczajzeń, czy też sposobu spędzania wolnego czasu. Sąd, ważąc odpowiednio zadośćuczynienia, musi mieć na względzie, że życie, zdrowie i integralność cielesna człowieka są dobrami najcenniejszymi. Podnosi się, że wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne.

Z drugiej strony Sąd Najwyższy zauważał, że chociaż celem zadośćuczynienia powinno być naprawienie krzywdy i złagodzenie doznanych przez poszkodowanego cierpień, to jednak jego wysokość nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (wyroki: z dnia 26 lutego 1962 roku w sprawie 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; z dnia 24 czerwca 1965 roku w sprawie I PR 203/65, OSPiKA 1966, poz. 92). Odpowiedniość sumy zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 kc ma służyć złagodzeniu negatywnych doznań, ale nie może być jednocześnie źródłem wzbogacenia. Zadośćuczynienie powinno mieć przede wszystkim kompensacyjny charakter, musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia trafnie łączy jego wysokość z poziomem stopy życiowej społeczeństwa, ale nadto musi być realna i odpowiednia. Zasada ta ma jednak uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczych, jakimi są rozmiar szkody niemajątkowej i kompensacyjna rola zadośćuczynienia (tak SN w wyroku z dnia 4 listopada 2010 roku w sprawie IV CSK 126/10, niepubl.).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu I instancji, że kryterium odpowiedniości spełnia kwota 20 000 zł. Suma ta stanowi należyłą kompensatę krzywdy, jakiej doznała powodka. Dolegliwości bólowe, jakich powodka

doznawała w czasie leczenia i rehabilitacji, utrudnienia w życiu codziennym wywołane urazem i rozmiar trwałego uszczerbku na zdrowiu w pełni uzasadniają przyjęcie tej kwoty jako odpowiedniej. Podkreślić przy tym należy, że kwestia przyczynienia powódki nie była przedmiotem zaskarżenia apelacją i w związku z tym nie stanowiła przedmiotu rozważań Sądu Odwoławczego.

Kierując się dyrektywami dotyczącymi ustalania wysokości odpowiedniej sumy o jakiej mowa w art. 445 § 1 kc, Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego co do wysokości należnego powódce zadośćuczynienia i na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację pozwanej Gminy C. jako bezpodstawną.

O kosztach procesu za II instancję Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc obciążając nimi w całości pozwaną Gminę C..